

A. Steuer

"Die Sprachphilosophie des hl. Thomas von Aquin und ihre Anwendung auf Probleme der Theologie", dr Franz Monthey, Paderborn 1937 : [recenzja]

Collectanea Theologica 19/1, 142-144

1938

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

do niej przygotowanie Autora, wielką jego erudycję i znajomość przedmiotu³⁾.

Dzięki temu zasługuje ona na szczerze i serdeczne polecenie nie tylko jako doskonałe i nieodzowne studium dla tych, którzy urządzają pielgrzymkę do Ziemi św., ale też dla ogółu duchownych i świeckich nadaje się jako lektura bardzo pożyteczna, miła i nader zajmująca.

Lwów

O. A. Fic.

Dr. Franz Manthey, Professor in Pelpin, Die Sprachphilosophie des hl. Thomas von Aquin und ihre Anwendung auf Probleme der Theologie. Paderborn F. Schönigh. 1937, 268 S. 7.80 M.

Mit dem vorliegenden Werk ist eine Lücke im Schrifttum über den hl. Thomas ausgefüllt; denn seiner Sprachphilosophie war bisher keine besondere Studie gewidmet, wohl deswegen, weil Thomas über sie keine besondere Darstellung geschrieben hat. Zwar ist in seinem Kommentar zu Perihermeneias des Aristoteles ein grosser Teil seiner Sprachphilosophie enthalten; sonst aber sind die Bemerkungen hierzu in seinen vielen Werken weit verstreut. Es war Darum ein mühsames und zeitraubendes Beginnen, die zur Sprachphilosophie gehörenden Stellen aus dem gewaltigen Schriftwerk des Aquinaten zusammenzusuchen und

³⁾ Usterki natury filologicznej są bardzo znikome: np. na str. 98, 139, 140 zam. „Abla“ ma być „Abela“, podobnie na str. 145 i 164 „Abelem“ zam. „Ablem“, na str. 396 „Kafze“ zam. „Kafse“.

Z omyłek drukarskich: str. 147 „l'oeuvre“ zam. „l'oevre“. Natomiast na str. 138 poprawnie jest *V i g o u r e u x* wbrew sceptycyzmowi recenzenta z Przegl. Bibl. T. 1. Zesz. 2, str. 190.

Jeszcze niektóre uwagi z innej zupełnie dziedziny: czy Kościół może się wypowiedzieć w kwestii topograficznej?... (str. 131). Dlaczego „postępowe zapatrywania O. L. napotkały na całkiem zrozumiałym i słusznym opór ze strony egzegetów konserwatywnych“, jeżeli dopiero przyszłość pokaże, „czy i jakie ustępstwa nauka katolicka będzie musiała poczynić“... (str. 154). Opór zrozumiałym, ale czy słusznym?

Jeżeli chodzi o ustawodawstwo Izraela, zawarte w Pięcioksięgu Mojżesza, to egzegeci katolicy poczynili pewne ustępstwa i mało kto odważyłby się dzisiaj nie uznać jego późniejszego rozwoju.

Na str. 152 w zdaniu: „Ta inspiracja werbalna nie jest jednak tylko dyktatem“ — uważam wyraz „tylko“ za zbyt czyny, gdyż mógłby insynuować, że inspiracja jest dyktatem.

Str. 61. Sprawa umiejscowienia ewangelicznego nie musi być rozstrzygnięta przez archeologów na korzyść Kubebe lub Nicopolis, gdyż i inne miejscowości równie dobrze (może nawet lepiej od Kubebe) mogą się o to ubiegać.

Str. 62. Nie uważam, by Kubebe miało poważne pretensje do Emaus ewangelicznego.

Str. 131. Mnie osobiście wydaje się data śmierci N. Marii P. rok 45 za wczesną.

systematisch zu ordnen. Wie emsig der Verfasser dabei gearbeitet hat, zeigt ein Blick auf die grosse Zahl der Zitate auf jeder Seite. Dabei hat er nicht unterlassen, auch auf die einschlägige neuere Literatur, insbesondere auf Husserl und Heidegger Bezug zu nehmen.

Angeregt wurde M. zu seiner Arbeit durch die Bemerkung Grabmanns in seinem Artikel „Die Entwicklung der mittelalterlichen Sprachlogik“: es liesse sich über die Anwendung der Sprachlogik auf Probleme der Theologie in den Werken des hl. Thomas eine umfassende Abhandlung schreiben. Nun hat zwar M. über dieses spezielle Thema in seinen Werk nicht mehr als 45 Seiten gebracht so dass Grabmanns Vermutung nicht ganz in Erfüllung gegangen ist, doch zählt der vorangehende grundlegende Teil immerhin 203 S., was sicherlich eine nicht unansehnliche Studie ist. Um nun auf ihren Inhalt einzugehen, so fasst M. die Sprachphilosophie als die allgemeine Lehre vom Wesen, der Entstehung und dem Zweck der Sprache auf. Die diesbezüglichen Lehren des hl. Thomas legt er in neun Kapiteln dar; er spricht u. a. vom Wesen und den Aufgaben der Sprache, von der Bedeutung des Wortes, der Entstehung der Sprache und ihren Bestandteilen, besonders dem Namen, Verbum und Satz. Die Frage, welcher Wissenschaft Thomas diese seine Ausführungen zuweisen würde, beantwortet M. dahin, dass er die Mehrzahl der hier als sprachphilosophisch bezeichneten Ausführungen zur Grammatik zählen würde. In zwei weiteren Kapiteln behandelt M. die Quellen der Sprachphilosophie des Aquinaten, zunächst die von ihm selbst zitierten aus des Altertum, der Patristik, dem Frühmittelalter, den Arabern und Juden, des weiteren die von ihm nicht namentlich erwähnten, zu denen sein Lehrer Albertus Magnus, Wilhelm Shyreswood und Petrus Abälardus zu rechnen sein. Die Stellung des Aquinaten in der Geschichte der Sprachphilosophie sei dahin zu charakterisieren, dass er weit über die sich nur auf das rein Ausdrückliche beschränkenden Grammatiken des Donatus (Mitte des 4. Jahrhunderts) und Priscian (c. 500) hinausgehe; anderseits habe er im Grossen und Ganzen bereits alles, was man in den „*proprietas terminorum*“ des Petrus Hispanus († 1277) und seiner Zeitgenossen finden könne, und manches, was sich dann später zu den Summen „*de modis significandi*“ entwickelte. Der zweite Teil unseres Werkes über die Anwendung der Sprachphilosophie auf Probleme der Theologie bespricht zunächst die Anwendung der Sprachphilosophie zu Einwüfen, zur Lösung von Schwierigkeiten, zur Erklärung und spekulativen Ausnutzung theologischer Texte, um dann in längeren Ausführungen die Auswertung seiner sprachphilosophischen Anschauungen in der Lehre von Gott, vom Logos, den Engeln, den Sakramenten, den

Wortsünden und dem Sprachwunder beim ersten Pfingstfeste darzulegen.

So trocken an und für sich grammatikalische Ausführungen, wie sie der Grossteil des vorliegenden Werkes bilden, sein mögen, hat es der Hochw. H. Verfasser dennoch dank der Klarheit seiner Ausführungen verstanden, sie interessant zu machen. Nur würde es sich empfehlen, das Wort „bedeutsam“ nicht im Sinne von „etwas bedeutend“ zu nehmen und bei „alleine“ das Schluss-e wegzulassen. Ein musterhaft angelegtes 20 S. umfassendes Namen- und Sachregister erhöht die Verwertung der Studie. Noch sei erwähnt, dass gegenwärtig im Divus Thomas 1937 von P. Victor Warnach O. S. B. eine mehr psychologisch Abhandlung über Erkennen und Sprechen bei Thomas von Aquin erscheint.

Poznań

Dr A. Steuer.

Fasciculus sequens edetur Kalendis Junii 1938.

Permissu Curiae Metropolitanae Lat. Leopoliensis.

Foliorum Redactor: ALEXIUS KLAWEK — Lwów, ul. Supińskiego 11, m. 4.

ODBITO W ZAKŁADZIE GRAFICZNYM
KAROLA DOROSZYŃSKIEGO WE LWOWIE, UL. OSSOLIŃSKICH L. 15.